

a wnuczka. Jego 5 letnia księżniczka Radziwiłłówna rozdzielała między druhów białe i czerwone goździki, które druhowie odjeżdżający z zapalem przyjmowali.

Wojna na morzu.

O ile straszną jest wojna na lądzie, przynosząc wielu pośrednim i bezpośrednim uczestnikom śmierć a zniszczenie dóbr kraju, przez który jej nawałnica przeciąga, mniejsza jest ona w swych okropnych skutkach od morskiej, gdzie losy jednostki i grupy bojowników na okrętach, zależne są bardziej od wypadku i zbiegu okoliczności. Żołnierz lądowy ma los znacznie lepszy od walczącego marynarza, nie-rzadko widzi swego przeciwnika oko w oko, może użyć swej siły i inteligencji w ataku i obronie, wreszcie chronić się odwrotem w razie wielkiego niebezpieczeństwa. Załoga pancernika, to bierne kółka maszyny, w jaką się on w boju przemienia, zdany na los fali, sprawności turbin i szczęśliwego omijania strasznych pocisków, min i torped. W żadnym wypadku marynarz nie ma sposobności użyć swej osobistej inwencji, odwagi, walcząc mecha-



Wojna na morzu: Flota angielska na ćwiczeniach z reflektorami.

fatalizm, stający się wszechwładnym jego panem w wojnie. Los jego złączony z okrętem, na którym

bezwzględnie niebezpiecznej służby, jak w marynarce, niektóre zaś jej gatunki jak n. p. przy torpedowcach i łodziach podwodnych wymagają obok niezwyklej odwagi i przytomności, wielkiego heroizmu i zimnego ofiarowania się śmierci, która marynarzowi zewsząd grozi. Udoskonalenia ostatnie tak statków, prawdziwych twierdz albo miasteczek pływających, i środków niszczenia tychże, doprowadziły problem walki morskiej do olbrzymich rozmiarów okropności. Straszne działa dreadnoughtów angielskich i niemieckich, ich pociski zdolne są rozzerwać najsilniejsze pancerze przeciwnika, a trafiony kolce przez sam swój ciężar i ładunek idzie natychmiast na dno, pociągając wraz z sobą załogę. Przedstawmy sobie tylko, jak okropna tragedia rozgrywać się musi na pokładach i we wnętrzu okrętu, który celnie trafiony zatapia się momentalnie w falach. Sceny na najkrwawszych pobojuwiskach niczem są z tem w porównaniu. A jednak ludzkość walczy od wieków w ten sposób, i w tej dziedzinie walki wykazuje największą bezwzględność i... postęp. Widać takie jej fatum, że geniusz zniszczenia większe czyni postępy, niż bogowie pracy i pokoju.

Obecna wojna, jakiej wieki nie oglądały — toczą się na całym świecie i to na lądzie i morzu, a nawet w powietrzu. Początkowe bitwy i porażki, które w nich odniosły już floty: angielska i niemiecka, zapowiadają, jaki będzie ich przebieg, gdy wojny mocarstw, mogących się zetknąć przeważnie lub tylko na morzu wejdą w stadyum głównego nasilenia. Starcie takich potencji morskich, jak Anglii, Niemiec, Francji i Japonii będą terenem najstraszniejszych jakie tylko pomyśleć można, walk i klęsk ludzkości, a straty w nich poniesione mogą znacznie przewyższyć bilans bitew lądowych.

Okręty i floty przygotowane są na walkę systematyczną, mając wszelkie urządzenia armii i twierdz



Zaprzysiężenie legionistów w Krakowie: Członkowie Naczelnego Kom. Narodowego i przedstawiciele wojskowości. (X) Prezydent dr. Leo.

nicznie i podobnie ginąc, okropnie i bezimiennie. Życiem marynarza, nawet w czasach pokoju rządzi służy, zmuszony jest on dzielić z nim dołę i niedolę, lecz częściej śmierć. W armii lądowej niema tak



Zaprzysiężenie legionistów w Krakowie: Oddziały Sokółów na Błoniach